

# W dniu urodzin Hitlera Parada armji niemieckiej

## Dowódcy armji i floty mianowani ministrami

BERLIN, 20.4. W przeddzień urodzin kanclerza Hitlera, w niedzielę, do kancelarii Rzeszy pospieszyły tłumy osób, które przagnęły złożyć mu życzenia. Gratulanci składali swe podpisy w specjalnych księgach. Spowodu natłoku gratulujących, musiał specjalny posterunek policji regulować ruch przed kancelarią.

W całych Niemczech odbyło się przyjmowanie do organizacji hitlerowskiej „Jungvolk”, grupującej młodzież w wieku od lat 10-14 do 14-tu. W Berlinie do organizacji Jungvolk zapisano około 20-tu tysięcy nowych członków, podczas gdy ok. 3 tys. dotychczasowych członków przeszło do szeregow „Hitlerjugend”, organizacji starszej młodzieży hitlerowskiej. Z rozporządzenia kanclerza powołano do życia narodowo - socjalistyczny korpus jeźdźców, do którego należeć może młodzież męska w wieku od 18 do 20 lat.

Wieczorem minister Goebbels wygłosił przez radio przemówienie na cześć solenizanta. Wszystkie gmachy są udekorowane i powiewają na nich flagi.

BERLIN, 20.4. Dziś od godz. 6-ej zrana gromadziła się w szeregach ludność, aby złożyć życzenia kanclerzowi w gmachu kanclerskim przy Wilhelmplatz. Pierwsi złożyli życzenia pracownicy sztabu kanclerza, następnie przywó-

ca szturmówek Himmler, poczem kanclerz z balkonu urzędu kanclerskiego przyjął defiladę batalionu gwardji osobistej. Skolei składali życzenia członkowie rządu, przedstawiciele organizacji partyjnych i inni.

O godz. 10-ej rano złożyła życzenia kanclerzowi delegacja armji z min. gen. von Blomberg na czele. Odpowiadając na powinszowania, złożone przez reprezentantów wojska, kanclerz Hitler wyraził podziękowanie za złożone życzenia, oraz za dzielne kierownictwo w dziele odbudowania niemieckiej siły zbrojnej. Kanclerz oświadczył m. in.: „Dzięki odrodzonej potęgę narodu, żywie nadzieję, że będziemy mogli w najkrótszym czasie zapewnić pokój naszemu narodowi, a może nawet również i innym narodom”.

Następnie kanclerz wyjechał samochodem na miasto, owacyjnie witany przez zgromadzone tłumy. O godz. 11.20 rozpoczęła się defilada przed kanclerzem. W wielkiej paradzie wojskowej wzięły udział wszystkie rodzaje broni. Szczególnie licznie były reprezentowane oddziały zmotoryzowane i pancerne, a także lotnictwo.

AWANSE

BERLIN, 20.4. Kanclerz Hitler, jako wódz naczelny, nadał ministrowi wojny gen. von Blombergowi rangę feldmarszałka, dowódcy

armji gen. von Fritsch — rangę generała - pułkownika, admirałowi Raederowi, dowódcy floty — rangę generała - admirała, ministrowi lotnictwa gen. Goeringowi — rangę generała - pułkownika.

Kanclerz Hitler przyznał tytuły ministrów naczelnemu dowódcy armji gen. von Fritschowi oraz naczelnemu dowódcy sił zbrojnych morskich adm. Raederowi.

## Na tydzień przed wyborami 4.807 Francuzów kandyduje

PARYŻ, 19. 4. Uprzął ostatni termin zgłaszania kandydatów. Ogólna liczba kandydatur zgłoszonych do wyborów parlamentarnych, które odbędą się 26-go kwietnia, wynosi 4.807. Podczas poprzednich wyborów zgłoszono ogółem 3.837 kandydatów.

Na dwu zebraniach przedwyborczych w I i 18-y okręgu doszło do poważnych zajść. Policja była zmuszona do interwencji. Kilka osób jest lekko rannych.

HERRIOT — DALADIER

Dzienniki przyniosły sprzecyzowanie stanowisk dwóch liderów partii radykalnej — Herriota i Daladier — w sprawach zasadniczych zagadnień polityki zagranicznej. Herriot w artykule wstępnym, zamieszczonym w „Oeuvre” opowiada się za tradycyjną polityką Francji, opierającą się na Lidze Narodów i współpracy angielsko-francuskiej oraz za wspólną akcją na rzecz pokoju.

## Głosy prasy węgierskiej w oczekiwaniu na przyjazd premiera Polski

BUDAPESZT, 19. 4. W oczekiwaniu na przyjazd premiera Kościalskiego, prasa węgierska zamieszcza w niedzielę szereg artykułów, utrzymanych w bardzo serdecznym tonie. — Wszystkie dzienniki zamieszczyły odezwę prozjum federacji stowarzyszeń węgierskich, wzywającą ludność do Budapesztu do jaknajliczniejszego zgromadzenia się na dworcu i przed hotelem Dunapalota celem powitania szefa rządu polskiego.

„Pester Lloyd” stwierdza, że węgierska opinia publiczna widzi w wizycie premiera Kościalskiego nowy dowód dziejowej wspólnoty losów obu ludów i raduje się, że może poznać i poznać bliżej dzisiejszej polityki polskiej, jako dostojnego gościa stolicy Węgier. Będzie tu podpisana nowa umowa handlowa i konsularna. Po zawarciu umowy kulturalnej, te nowe porozumienia są dalszym świadectwem zbliżenia obu narodów.

„Budapesti Hirlap” pisze, że sympatja dla narodu polskiego jest tak głęboko zakorzeniona w społeczeństwie węgierskim, iż będzie to zupełnie naturalne, jeżeli przybywających do Budapesztu

# Pojedynek włosko - abisyński na radzie Ligi Narodów

GENEWA, 20.4. Po ustaleniu porządku dziennego na posiedzeniu poufnym, rozpoczęło się o godz. 11-ej publiczne posiedzenie rady Ligi Narodów.

Po krótkim zagajeniu przez przewodniczącego delegata Australji Bruce, zabrał głos ambasador Madariaga, który odczytał raport komitetu 13-tu.

Następnie przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi Włoch bar. Aloisimu, który w

dluższym przemówieniu, starał się ustalić odpowiedzialność za nieudanie się rokowań pokojowych. Bar. Aloisi oświadczył, że żaden rząd nie dał tyle dowodów dobrej woli w stosunku do Ligi Narodów, co rząd włoski, który pozostał w niej pomimo niesprawiedliwości, na jakie został narażony.

Bar. Aloisi stwierdza, że rząd włoski nigdy nie odmawiał udziału w dyskusji, przyjmując z całą szczerością propozycje podjęcia rokowań. Rząd włoski domagał się rokowań bezpośrednich, uważając, że zbyt daleko idąca ingerencja Ligi Narodów nie byłaby skuteczna ani praktyczna. Rząd włoski nie żąda wyłączenia Ligi Narodów z rokowań, ale wprost przeciwnie — pragnął, aby Liga zachowała w tych rokowaniach właściwą jej rolę. Zgodził się przedyskutować, aby rokowania zostały podjęte w porozumieniu z komitetem 13-stu i radą Ligi. Zgodził się, aby oba te organy były powiadomiane w toku dyskusji, zgodził się wreszcie, aby ewentualne wyniki rokowań przedłożone zostały Lidze Narodów. Niema więc odmowy rokowań w ramach Ligi i w duchu paktów. Bar. Aloisi przypomniał, że armja włoska cywilizuje zajęte obszary abisyńskie, wybudowała 4 tys. kilometrów dróg, zorganizowała 50 szpitali, zniszczyła niewolnictwo, zakazano pracy małoletnim.

Co do zadania, aby rokowania odbyły się poza Genewą, to niema w tem nic sprzecznego z paktem. W sprawie zadania, aby zawieszenie kroków wojennych nastąpiło dopiero po ustaleniu preliminacji pokojowych, bar. Aloisi podkreśla, że zadanie to jest uzasadnione trudnymi warunkami, w jakich walczący musi armja włoska. Włochy nie mogłyby zgodzić się na udzielenie nieprzyjacielowi możliwości reorganizowania armji.

Zawieszenie broni musiałoby być warunkowane zajęciem centrów mobilizacyjnych i punktów granicznych, przez które przechodzą transporty broni. Oznaczałoby to w praktyce zajęcie całego niemal kraju. Bar. Aloisi dochodzi do wniosku, że procedura proponowana przez rząd włoski jest najlepszą drogą, prowadzącą do pojednania i jest zgodna ze zwyczajami

międzynarodowymi oraz z paktem Ligi. Odpowiedzialność za rozbiście procedury pojednawczej nie może więc obciążać w żadnej mierze rządu włoskiego.

Kończąc przemówienie, bar. Aloisi przypomniał, że rząd abisyński w deklaracji z 13 kwietnia, t. j. w chwili kiedy delegacja włoska nie była jeszcze obecna w Genewie, żądał od komitetu 13-tu, aby komitet stwierdził, że Włochy odmówiły rokowań i aby przekazał sprawę komitetowi 18-tu. Jest to — zdaniem bar. Aloisiego — wyraźnym dowodem, że delegacja abisyńska przybyła do Genewy z powziętą uprzednio decyzją niepodjęcia rokowań, a w tych warunkach odpowiedzialność za nieudanie się rokowań spada całkowicie na rząd abisyński.

Bar. Aloisi odczytał nadto deklarację, zastrzegającą się przeciwko interpretowaniu przez komitet 13-tu konwencji, dotyczących sposobów prowadzenia wojny.

DELEGAT ABISYŃSKI

Następnie zabrał głos delegat abisyński, Wolde Mariam, podtrzymując wszelkie poprzednie deklaracje Abisynji. Delegat Abisynji przypomina, że „rząd abisyński protestował energicznie przeciw zwlekaniu z udzieleniem mu pomocy, że zwracał uwagę na niebezpieczeństwo precedensu dla wszystkich członków Ligi Narodów, że prosił Ligę Narodów o stwierdzenie, iż rząd włoski zgadza się na rozpoczęcie rokowań tylko w tym celu, aby zyskać na czasie i odwrócić zastosowanie sankcji nartowych, wreszcie, by mieć możliwość wyciągnięcia korzyści ze sporu dotyczącego Europy. Kiedy rząd włoski zmuszony został do wyrażenia i szczerzej odpowiedzi na apel rady, to okazało się, że wstrzymanie napaści i rokowanie w ramach Ligi Narodów i duchu paktu nie leży w jego zamiarach. Rząd abisyński domaga się zatem, aby rada Ligi wyciągnęła konsekwencje z tego stanu rzeczy i aby Liga Narodów zastosowała w pełnym postanowieniu artykuł 16 paktu, aby najeźdźca nie był w stanie osiągnąć triumfu.

Po przemówieniu delegata Abisynji posiedzenie odroczone do godz. 16-ej.

## Chciała uzyskać rozwód Perfidna żydówka oskarżyła męża o sutenerstwo

Obywatel z północnej dzielnicy miasta, niejaki Pinkus Majlich - Piórowicz, któremu nie wiadomo się w interesach handlowych, postanowił zdobyć sobie źródło dochodów w młodej żonie i zmuszał ją systematycznie do nierządu groźbami i biciem.

Maltretowana niewiasta, początkowo posłuszna mężowi — jak tłumaczyła się w Sądzie Okręgowym „dla dobra dziecka”,

wreszcie zwróciła się do władz ze skargą.

Przed sądem jednak sprawa przyjęła sensacyjny obrót, albowiem w świetle zeznań szeregu świadków okazało się, że Piórowiczowa chciała w ten perfidny sposób doprowadzić do uzyskania rozwodu. Toteż Sąd Okręgowy oskarżonego całkowicie uniewinnił, nie dając wiary oskarżeniu.

## Następstwa procesu o upadłość Banku Przemysłowego

Wobec postanowienia Sądu, uznającego się za niekompetentnego do rozpatrzenia skargi adw. Kronsteina, reprezentującego interesy wierzycieli Banku Przemysłowego w sprawie ogłoszenia upadłości tego banku, wierzyciele odwołują się przez wspomnianego adwokata ze skargą apelacyjną do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

W motywach wyroku Sąd Handlowy uzasadnia swoją niekom-

petencję w ten sposób, że sędzia - komisarz Banku Przemysłowego składał w przepisanych terminach sprawozdania ze swej działalności w Sądzie Handlowym, sprawozdania te były zatwierdzane i przez czas całej działalności, zarówno sędzię komisarza, jak i syndyków Banku Przemysłowego, sąd nie dopatrywał się działalności na niekorzyść wierzycieli.

## Temperament właścicielki wytwórni ozdób do trumien

Do prowadzonej przez małżonków Kaspzykowskich wytwórni metalowych ozdób na trumny p. f. „Universal” (Chłodna 54), przybył urzędnik kontroli skarbowej i stwierdził niewykupienie patentu na rok bieżący.

Kaspzykowska prosiła najpierw urzędnika o niespisywanie protokołu, lecz gdy ten nie dał się ubłagać, rzucił się na niego, chwytając nożyczki i wołając:

„Nie dają nam żyć w tym diabelskim kraju”.

Za ten występ stanęła wczoraj przed sądem, który jednak po przeprowadzeniu rozprawy dowodowej, uniewinnił ją z zarzutu łżenia państwa, a skazał jedynie na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata za obrazę urzędnika na służbie i przeszkodzenie mu w spełnianiu czynności urzędowych.

## Radio szerzy zainteresowanie polskim folklorem zagranicą

Zagranica poznaje coraz lepiej — oczywiście głównie dzięki radiu — polski folklor i coraz bardziej przekonuje się, ile poezji, bezpośredniości i świeżości tkwi w muzyce, tańcach i obrzędach

ludowych. Folklor polski, tak swoisty i tak jedyny w swoim rodzaju interesuje zagranicę w stopniu coraz większym.

Polskie audycje obrzędowe transmitowane są prawie zawsze przez rozgłośnie zagraniczne, i to przez coraz liczniejsze stacje. Ostatnio nadawana w Poniedziałek Wielkanocny audycja muzyczna p. t. „Dyngus obrzędowy” o partą na motywach muzycznych z lubelskiego transmitowały: Ameryka Północna, Jugosławia (Belgrad i Zagrzeb), Lipsk, Stuttgart i Norwegia. Obecnie Polskie Radio otrzymało wiadomość z „Deutschlandsender”, że audycja została nagrana na płyty i nadana przez tę stację dnia 22. IV, o godz. 15.15.

## Najwyższe władze w sporcie polskim

Przed walnem zebraniem Zw. Polskich Związków Sportowych, otrzymaliśmy wykaz kandydatów do nowych władz Z. Z., zgłoszonych i popieranych przez ZPZS. Na prezesa wysuwany jest ponownie minister Urych, a na pierwszego wiceprezesa i przewodniczącego komitetu olimpijskiego ponownie płk. Głabisz-

## Pierwszą nagrodę za pojazdy otrzymał Cech Wędliniarzy i Rzeźników

W związku z uroczystościami z okazji chrześcijańskiego w Warszawie prezydent miasta stołecznego powołał specjalną komisję dla oceny pojazdów cechowych, które wzięły udział w defiladzie przed panem prezydentem oraz w pochodzie przez ulice stolicy w dniu 19 kwietnia.

Komisja, w skład której wchodził: pp. Strzelecki Tadeusz, dyr. Wydziału Przemysłowego, jako przewodniczący, oraz dr. Stanisław Lorentz, wicedyrektor Muzeum Narodowego, inż. Kazimierz Kalinowski, z Urzędu Inspekcji - Budowlanego, jako członkowie w obecności delegatów prezydenta miasta pp. Czesława Janakowskiego i Stanisława Tyszkiewicza — dokonała dwukrotnie przeglądu pojazdów cechowych, uczestniczących w pochodzie i po wszechstronnym rozważeniu — przedstawiła prezydentowi miasta nast. wnioski: Przyznać nagrody: pierwszą — grupie złożonej z Cechów Wędliniarzy i Rzeźników za ukostumowanie poczty, pomysłowość kompozycji, staranność wykonania i znaczną liczebność grupy; drugą: Cechowi Garba-

ry za pomysłowe i jednolite skomponowanie poczty kostiumowej oraz pięknie i starannie wykonane pojazdy z warsztatem garbarskim: trzecią — Cechowi Kominiarzy za bardzo pomysłowy oraz odpowiednio ujęty pojazd i zażytkowanie w kompozycji motywów architektonicznych Starego Miasta Warszawy; czwartą — Cechowi Piekarzy za żywe i barwne zobrazowanie pracy zawodowej; piątą — Cechowi Fryzjerów za umiejętne i różnorodne zobrazowanie pracy zawodowej. Przyznać listy pochwalne: 1) Cechowi Ślusarzy, 2) Cechowi Kuźników, 3) Cechowi Pomołników i Kołodziejów, 4) Bednarzom, 5) Cieślom, 6) Murarzom, 7) Kowaliom, 8) Kolarzom, 9) Złotnikom, 10) Stolarzom, 11) Cukiernikom, 12) Kapelusznikom, 13) Szklarzom, 14) Rymarzom, 15) Blacharzom.

Komisja wniosła ponadto o specjalne wyróżnienie spośród wyżej wymienionych w grupie 2 Cechu Ślusarzy za estetyczne skomponowanie i wykonanie pojazdu oraz Cechu Kuźników za pomysłowe i bogate wyposażenie pojazdów.

## Katastrofa w kopalni Zabudowania znikają w głębi ziemi

BERLIN, 19. 4. W kopalni soli potasowej Hedwigsburg Wollenbuttel w Brunzwicku wydarzyła się w nocy katastrofa obniżenia się ziemi. Ołbrzymi lej, jaki przyleciał się wytworzył, pochłonął stojące w tym miejscu zabudowania kopalniane. Ziemia obsuwa się w dalszym ciągu, wobec czego musiano ewakuować mieszkańców pobliskich domów, a dostęp do

okolicy nawiedzonej katastrofą zamknięto kordonem policji w promieniu dwóch kilometrów. — Z budynków fabrycznych pozostał widoczny tylko komin, który zawałił się może każdej chwili. Z ludzi nikt nie uciepiał, ponieważ katastrofa wydarzyła się w porze nocnej, kiedy zabudowania fabryczne były puste.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 20 kwietnia

Dewizy: Belgja 89.90; Holandia 360.35; Londyn 26.25; Nowy Jork (kabel) 5.31; Oslo 131.85; Paryż 35.01; Praga 21.96; Szwajcaria 178.15; Sztokholm 138.40.

Obroty dewizami średnie, tendencja przeważnie utrzymana. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.31%; rubel złoty 4.86%; dolar złoty 9.15; rubel srebrny 1.30; grzywna czystego złota 5.9244; marki niemieckie 140.50; funty angielskie (banknoty) 26.32.

Papiery procentowe: 7 proc. pol. stabilizacyjna 61.50 (500 dol.) 62.00 (w proc.); 4 proc. państw. poz. premijowa dolarowa 50.00; 5 proc. konwersyjna 50.00; 6 proc. pol. dolarowa 74.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. i oblig. Banku Gosp. Kraj. po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. Banku Gosp. Kraj. po 88.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 5.5 proc. oblig. budowlane Banku Gosp. Kraj. 81.00; 3 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 91.50 (w proc.); 4.5 proc. L. Z. ziemskie seria V 41.75; 4.5 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria I 37.00, seria K 40.25; 4.5 proc. L. Z. Warszawy 53.75; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 51.13 (odsetki drobne) 51.75; 5 proc. L. Z. Łódzi (1932 r.) 46.00; 5 proc. m. Siedlec (1933 r.) 25.00.

Akcje: Bank Polski 94.75; Elektryczność 18.00; Wegiel 11.00; Lel. 8.75; Ostrowiec 25.50; Starachowice 25.50.

Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcyj tendencja nieco słabsza. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poz. z r. 1923 (Dillonowska) 92.00; 7 proc.

poz. Śląska 60.00; 3 proc. renta ziemiska (1.000 zł.) 42.00; 3 proc. poz. prem. budowlana 25.20; 4 proc. poz. prem. inwestycyjna 50.50.

GIĘŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg. pszenica jednolita 22.25—22.75, pszenica zbierana 21.75—22.25, żyto I st. 14.75—15.00, żyto II st. 13.50—14.75, owies I st. 15—15.25, I-A stand. 15.25—15.50, II-gi st. 14.50—14.75, jęczmień browarny 15.50—15.75, gat. II-gi 15.25—15.50, gat. III-ci 15—15.25, gat. IV 14.75—15, groch polny 13—19, Victoria 30—32, wyka 23.50—24.50, peluszką 23.50—24.50, seradła 24.50—25.50, łubin niebieski 9.00—9.25, żyłty 11.25—11.75, rzepak zim. 42.50—23.50, rzepak zim. 41.50—42.50, rzepak letni 41.50—42.50, rzepak letni 42—48, siemię 36.50—37.50, konieczna czerwona surowa bez grubej kaniarki 115—130, czerwona bez kaniarki o czystości 97 proc. 165—175, biała surowa 60—70, biała bez kaniarki o czyst. 97% 80—100, mak niebieski 60—62, ziemniaki jad. 4.00—4.50, mak pszena wyciągowa 36.00—38.00, gat. I-A 34—36, I-B 33—34, I-C 32—28, I-D 31—32, II-A 30—31, II-B 28—30, II-D 25—26, II-F 24—25, II-G 23—24, pastwana 17—18, żytnia wyciągowa 23.00—23.50, gat. I-szy do 50 proc. 23—25.50, do 65 proc. 22—22.50, gat. II-gi 18—18.50, razowa 18—18.50, pszenica 14—14.50, otręby pszenne grube 12.50—13.00, krdnie 11.50—12, maki 11.50—12, żytnie 12.50—13, kuchen inlane 17.50—18, rzepakowe 15—15.50, śruta sojowa 22.50—23.